

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co drugi tydzień.

Rok 5

CHOJNICE,

Nr. 9

Dlaczego zboże zdrożało?

B. min. rolnictwa Gościcki o przyczynach zwyżki cen na żyto.

Zwyżka cen żyta, jaka miała miejsce w ciągu marca, dała powód pewnym odłamom prasy i opinii publicznej, hołdującej tendencjom uproszczonego pojmowania zjawisk gospodarczych, do wysunięcia pod adresem rolnictwa wogóle, a w szczególności pod adresem właścicieli gospodarstw folwarcznych, zarzutu, że uprawiają spekulację, ograniczając podaż zboża dla wyśrubowania cen.

Istotne przyczyny ograniczenia podaży zboża ze strony rolników, co wyciągnęło za sobą zwyżkę cen, wynikają z następujących momentów.

Przedewszystkiem, wobec ukończonych już prawie zupełnie omłotów, stwierdzić należy, że oszacowanie tegorocznych zbiorów żyta przez główny urząd statystyczny w wysokości 56 mlj. kwintali wobec 50 mlj. q. w roku ubiegłym było zbyt optymistyczne. Przeciętny plon według tego źródła w roku bież. miał wynieść dla całej Polski 11,6 q. wobec 10,4 q. w roku poprzednim. Zdaje się, że tak duża różnica wysokości plonu na korzyść ostatniego roku nie odpowiada rzeczywistości. Stąd też realne zapasy żyta w kraju są niższe od stanu zapasów, jakiby wynikały ze statystyki urzędowej.

Powtórę wskutek długiej zimy i opóźnienia wegetacji może nastąpić opóźnienie żniw, a więc i przedłużenie bieżącego roku aprowizacyjnego. Rolnik musi się więc liczyć z tem, że może skonsumować więcej żyta do nowych sprzętów, niż pierwotnie przewidywał, a jeżeli uwzględnimy, że nie miasta, lecz właśnie gospodarstwa wiejskie są głównymi spożywcami żyta, to łatwo zrozumiemy, że przedłużenie roku aprowizacyjnego o dwa tygodnie tylko już samo przez się zmniejsza poważnie wysokość nadwyżki, jaką rolnik dysponuje.

Po trzecie wchodzi w grę niepewność co do stanu zasiewów ozimych i przyszłorocznych zbiorów. Nie można dziś przewidzieć, czy nie zajdzie konieczność zaorania pewnej części oziminy i zasiana jej zbożem jarem. Rolnik musi się zatem liczyć z tem, że jeżeli zużyje na zasiew owies, przeznaczony na paszę, to będzie musiał zastąpić go żytem, aby wyżyć odpowiednio swój inwentarz. Jednocześnie w całym szeregu drobnych gospodarstw, które normalnie nie sprzedają wcale zboża lub sprzedają je w niewielkich ilościach, w obawie o tegoroczne zbiory, które mogą nie wystarczyć na potrzeby własne gospodarstwa, będzie miała miejsce tendencja do przechowania niewielkich bodaj ilości na rok następny, aby nie być zmuszonym w roku przyszłym do kupowania żyta na własną potrzebę.

Wszystkie te przyczyny, których nie można przecież uważać za wyraz tendencji spekulacyjnych, a które są jedynie przejawem całkowicie uzasadnionej przeczności gospodarczej, składają się na to, że nadwyżki, jakimi dysponuje rolnik na sprzedaż po pokryciu własnych potrzeb gospodarczych, zmniejszają się zna-

cznie, co z konieczności pociąga za sobą zmniejszenie podaży na rynek. Wytwarzająca się na tem tle zwyżka cen żyta na naszym rynku wewnętrznym jest jeszcze potęgowana jednoczesnym wzrostem cen na rynkach zagranicznych.

Rozpoczęliśmy tegoroczną kampanję przy cenach żyta, odpowiadających cenom w portach amerykańskich. Tak więc przeciętna cena na giełdzie warszawskiej w sierpniu wynosiła 44,5 dol. za 1 q., cena w Nowym Jorku — 44,0 dol. W okresie następnych 6 miesięcy ceny w Warszawie uległy bardzo małym wahaniom i przeciętna cena w Warszawie w lutym wynosiła 4,42 dol. a więc mniej niż w sierpniu. Tymczasem w Nowym Jorku ceny żyta szły stale w górę i przeciętna cena za luty wynosiła 4,89 d. za 1 q. W ciągu marca ceny wzrastały zarówno na rynku warszawskim, jak i na rynkach amerykańskich. W trzecim tygodniu marca, od dnia 18 do 24, notowania giełdy warszawskiej wykazują przeciętną cenę 4,93 dol., t. j. 43,88 zł., gdy tymczasem ceny w Nowym Jorku wynoszą 5,45 dol., t. j. 48,50 zł. Istniejąca obecnie faktycznie cena w wynosi ok. 50 zł. za 1 q. odpowiada cenom amerykańskim, a zatem stosunek cen w marcu pozostał takim samym, jakim był w sierpniu.

Fakt ten stwierdza raz jeszcze, że w społecznym układzie stosunków gospodarczych zachodzi ścisła współzależność pomiędzy cenami zboża na rynku wewnętrznym danego kraju a poziomem cen światowych i że wszelkie próby izolowania danego kraju od wpływu koniunktury światowej, wszelkie wysiłki stabilizacji cen zboża niezależnie od zmian, zchodzących na rynkach światowych, są przeważnie skazane na niepowodzenie i mogą osiągać cel zamierzony jedynie w bardzo wyjątkowych okolicznościach.

Jerzy Gościcki.

Nowe ceny spirytusu.

Na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu (D. U. nr. 41. poz. 401), z dnem 1 bm. weszły w życie nowe ceny sprzedażne spirytusu i wódek monopolowych, nowe opłaty skarbowe i koszty własne spirytusu oczyszczonego. Mianowicie cena kosztów własnych 100% spirytusu oczyszczonego wynosi 170 zł. za 1 hl., opłata skarbową łącznie z udziałem związków komunalnych — 750 zł. od 1 hl. spirytusu krajowego i 1000 zł. od importowanego. Ceny sprzedane za 1 hl. 100 spirytusu monopolowego, wydanego w składzie, wyznaczonym przez D. P. M. S., wynoszą w zł. za spirytus: a) do wyrobu wódek gatunkowych 1.150 b) na cele domowe, lecznicze, naukowe, do wyrobu cukierków itd. 1.305, c) dla aptek i szpitali 990, d) do wyrobu kosmetyków leczniczych syntetycznych 150, f) surowy na ocet 115, g) także na cele przemysłowe 120 i oczyszczony dla przemysłu 135, bezwodny — z wyjątkiem celów napędnych — 145. Spirytus podwójnie oczyszczony i niefiltrowany o 10 zł. a także filtrowany o 15 zł. drożej od cen powyższych. Cena spi-

rytusu denaturowanego 100% wynosi — 130 zł. Zmianie uległy też detaliczne ceny sprzedażne czystych wódek monopolowych.

Z Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie.

Zbyt produkcja fabryki chorzowskiej, według danych statystycznych lat ostatnich, wykazuje stałą poprawę. I tak w roku 1926 wyprodukowano i zbyto 98000 ton azotniaku, zaś w r. 1927 — 108000 ton. Produkcja azotanu amonu w roku 1926 wynosiła 12150 ton, zaś w roku 1927 doszła do 14000 ton. W roku bieżącym dotychczas sprzedano 63000 t. azotniaku, a więc o 830^o ton więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Dzięki pomysłnej koniunkturze i wielkiemu zapotrzebowaniu na azotniak azotan amonu, poprawił się znacznie i stan zatrudnienia w fabryce. Organizacje rolnicze wykupiły w obecnym wiosennym sezonie całkowitą produkcję Zakładów Chorzowskich. W związku z tem należy się liczyć z trudnościami terminowej dostawy w miesiącach letnich. Bank Rolny, nie mogąc otrzymać potrzebnej ilości azotniaku dla sprzedaży drobnym rolnikom na dogodnych warunkach kredytowych, po porozumieniu się i za zgodą Chorzowskich Zakładów, sprowadził z zagranicy 25000 ton azotniaku. Dzięki tym pomysłnym warunkom, fabryka jest w możności powiększenia ilości zatrudnionych robotników, których obecnie pracuje ponad 2 600.

Dobre rady gospodarskie

Kredyt w nawozach azotowych.

Celem przyjsia rolnikom z pomocą, których oziminy uszkodzone zostały przez długotrwałe mrozy i wymagają powtórnego nawożenia saletrą, Państwowy Bank Rolny w porozumieniu z czynnikami Rządu, wyjątkowo udzielać będzie rolnikom bezprocentowego kredytu w saletrze chorzowskiej do dn. 1 lutego 1928 roku na warunkach:

1. azotan amonu (saletrę) 35 proc. po cenie zł. 100 za 100 kg. plus opakowanie 1 zł. 80 gr. za skrzynkę, zawierającą 50 kg. towaru, oraz

2. saletrę chorzowską (nitrofos) 15 i pół proc. po cenie zł. 46 za 100 kg., łącznie z opakowaniem, francowagon Chorzów.

Rolnicy, pragnący otrzymać jeden z wyżej wymienionych nawozów azotowych, winny złożyć w Państwowym Banku Rolnym stwierdzenie Urzędu Gminnego, Kółka Rolniczego, Starosta lub t. p. Instancji, iż oziminy ich wymagają powtórnego nawożenia, deklarację, informację o stanie majątkowym oraz skrypt dłużny, jak przy normalnym kredycie nawozowym. Rolnicy mogą również korzystać z powyższego kredytu w spółdzielniach i kasach komunalnych. Nawozy wystane będą tylko w partjach całowagonowych.

Nawożenie szkółek owocowych.

Zakładając szkółkę trzeba pod nią grunt należyście przygotować, oczyszczając go z chwastów i nawożąc silnie obornikiem. Gdy mimo to posadzone drzewka słabo rosną (dziczki) należy użyć do 200 kg. na móg azotniaku z wiośną. Z początku niektóre liście żółkną, później jednak dziczki silnie rozrastać się będą. Równocześnie należy użyć także o ile tego zajdzie potrzeba, tomasynę i sól potasową, rozlewając je w międzyczędzia. Dalsza obserwacja drzewek

zaoczkwanych wykaże potrzebę nawożenia które, winno być takie, jak to wyżej podano. Należy również często drzewka przesadzać gdyż wtedy rozwijają dobrze korzenie.

Jak wyleczyć konia z robaków?

Obecność glist, może być nierzadko przyczyną poważnego stanu zwierzęcia. Przy większych ilościach powodują one bardzo częste kolki, obstrukcję względnie biegunkę, brak apetytu, słabe przyjmowanie pokarmu, słabość, częste stany przekrwienia lub niedokrwienności. Niejednokrotnie spotyka się stany takie jak kurcze spazmatyczne i dłużej trwające (tępcowe) i szal oraz porażenie tylnych kończyn. Jako środek leczniczy nadaje się emetyk (Brechweinstein) Tatar. Stibiatuś dla koni dorosłych 15,0 gramów rozpuszczony w wodzie destylowanej 300 gr. Dać koniowi do picia w wodzie naczczo i ewentualnie po 6 dniach dawkę powtórzyć. Należy zachować ostrożność u koni osłabionych, ponieważ emetyk jest środkiem trującym.

W jaki sposób usunąć brodawki na wymieniu?

Jedynym radykalnym sposobem usunięcia brodawek na wymionach względnie na strzykach wymienia u krów jest wycinanie ich za pomocą noża lub wyrwania za pomocą kleszczy lub pinsetki, albo przewiązywanie nitką jedwabną lub włosieniem wyjąłowym, a wtenczas brodawki same opadają. Jest to najłatwiejszy sposób, aby samemu zaradzić. Stosowanie środków żrących i wypalających należy już do lekarza.

Składka ubezpieczeniowa.

Składka ubezpieczeniowa od wypadków wynosiła w roku 1926/27 90 gr., a w roku 1927/28 wynosi 156 groszy bez względu na jakość ziemi.

Kredytów na zasiewy wiosenne udziela Bank Gospodarstwa Krajowego. Oddział w Bydgoszczy, do którego można zwrócić się bezpośrednio bądź też za pośrednictwem organizacji rolniczych Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego lub Związku Ziemian, o ile się jest członkiem tych organizacji.

W sprawie kredytu na budowę należy zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego lub Banku Rolnego.

Rozmaitości.

Kontyngent polskiej emigracji robotniczej do Francji.

Polsko-francuska konferencja odbyta ostatnio w Paryżu ustaliła w przybliżeniu kontyngent emigracji robotniczej z Polski do Francji na r. 1928.

Przyjęto jako kontyngent 5 000 kobiet i 10 000 mężczyzn w grupie rolnictwa. W grupie pracowników fabrycznych i kopalnianych 1 000 kobiet i 7 000 mężczyzn. W konferencji tej brał udział ze strony polskiej dyrektor Gawroński, radca Kisiewicz i konsul generalny Poznański.

Meljoracja Polesia wkracza na normalne tory.

W myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w dniach najbliższych zostanie stworzone biuro projektu meljoracji Polesia, z siedzibą w Brześciu n. Bugiem. Biuro to będzie miało za zadanie opracować w ciągu lat czterech ogólny projekt i kosztorys meljoracji Polesia, głównie zaś projektu regulacji rzek i rzeczek, oraz meljoracji gruntów. W województwie poleskim projektem tym zostaną objęte w całości powiaty: stoliński, łuniniecki, piński, drobiczyński, kosowski, kamień-koszyrski, a częściowo: sarneński, brzeski i próżański; w województwie wołyńskim natomiast częściowo powiaty: kowelski, łucki, lubomelski i włodzimierski.